VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 126)**

z dnia 2 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 126)

2 kwietnia 2014 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Schetyny (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– zawiadomienie Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Memorandum o Porozumieniu między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Chile w sprawie dwustronnej współpracy obronnej, podpisanego w Santiago de Chile dnia 27 stycznia 2013 r. (druk nr 2226);

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wziął **Bogusław Winid** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam państwa posłów oraz pana ministra Winida.

Porządek dzienny obejmuje dwa punkty: pkt 1 – rozpatrzenie zawiadomienia Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Memorandum o Porozumieniu między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Chile w sprawie dwustronnej współpracy obronnej, podpisanego w Santiago de Chile dnia 27 stycznia 2013 r. (druk nr 2226); zaś w pkt 2 – sprawy bieżące.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 118 ust. 2 Regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 20 marca br. zawiadomienie z druku nr 2226 do naszej Komisji celem zajęcia stanowiska co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy. Opinia prawna Biura Analiz Sejmowych, sporządzona przez pana Marcina Fryźlewicza, uznaje zaproponowany tryb za właściwy.

Czy pan minister chce zabrać głos? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bogusław Winid:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, chciałbym powiedzieć kilka zdań nie o trybie, który wydaje się niekontrowersyjny, lecz o perspektywach współpracy polsko-chilijskiej w dziedzinie obronności.

Z naszego punktu widzenia Chile jest jednym z najważniejszych partnerów w Ameryce Południowej. Mamy kilka obszarów współpracy, które dosyć ogólnikowo zostały zdefiniowane w umowie. Umowa nie precyzuje konkretnych programów. Za zapisami o wzajemnych wymianach delegacji, wizytach okrętów wojennych, udziale personelu wojskowego w szkoleniach i seminariach, wymianie naukowców i instruktorów, wymianie wiedzy i doświadczeń, wspólnych programach w dziedzinie technologii obronnej, kryją się konkretne obszary współpracy.

Niektóre systemy uzbrojenia będące w posiadaniu Polski i Chile są takie same. Samoloty F-16, które mamy w Polsce, są prawie analogicznej konfiguracji jak chilijskie. Chile

jest największym w Ameryce Łacińskiej użytkownikiem czołgów Leopard-2. Jest zainteresowane przystosowaniem tych czołgów do wyższych standardów. Taki program będzie realizowany w Polsce po pozyskaniu czołgów Leopard-2 nowej serii.

Wojska chilijskie pełnią służbę w Bośni i Hercegowinie, gdzie również służą nasi żołnierze, co stwarza możliwości współpracy. Chcieliśmy również nawiązać współpracę w zakresie wojsk specjalnych. Chilijczycy rozbudowują ten rodzaj sił zbrojnych w Ameryce Łacińskiej. Każda tego typu wymiana doświadczeń jest dla nas ciekawa. Do tej pory GROM trenował w Brazylii. Teraz zamierzamy rozszerzyć współpracę na Chile. Chilijczycy sugerowali również, że chcieliby przysłać studentów do polskich uczelni wojskowych – Akademii Obrony Narodowej i WAT. Gdyby udało się zrealizować te plany, bardzo by nas to cieszyło. Każda tego typu wymiana jest cenna. Do tego musi być podstawa prawna, czyli umowa przedkładana do ratyfikacji.

Bardzo zachęcamy przedstawicieli polskiego przemysłu obronnego, żeby spojrzeli na rynek chilijski z zainteresowaniem. Gospodarka chilijska rozwija się dobrze. Budżet obronny jest stabilny. Nie mieliśmy do tej pory większych transakcji, ale Chilijczycy kupili w Polsce ponad 2 tys. kamizelek obronnych. To są ciekawe obszary współpracy, które mogą być rozwijane. Chilijczycy kupowali również śmigłowce Sokół w wersji przeciwpożarowej. Są to obszary, które chcemy rozwijać. Mamy nadzieję na kolejne kontrakty. Umowa stanowi świetną platformę do dalszej współpracy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Pani minister Fotyga, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Chciałabym zgłosić dwie uwagi. Może jedna z nich spowoduje dalszą wymianę zdań. Panie ministrze, pierwsza uwaga dotyczy strony merytorycznej. Oczywiście nie mam zastrzeżeń do zawierania umowy pomiędzy Polską a Chile. To jest ważny partner, posiadający nowoczesną armię, potencjalnie atrakcyjny partner w różnych przedsięwzięciach. Zwracam uwagę na to, że istnieje pewna sprzeczność między procedowanymi na forum Unii Europejskiej projektami integracji w dziedzinie polityki obronnej, w tym integracją przemysłów obronnych, a planami bilateralnymi rozwoju stosunków poza Unią Europejską.

Jednym z moich argumentów, kiedy dyskutowałam pewne trudności w tak postępującym procesie integracji, było między innymi to, że możemy mieć utrudnioną ekspansję naszego przemysłu obronnego. Jeżeli przyjrzymy się zakupom sprzętowym ze strony Chile, a pan minister ma rację mówiąc, że one mają dotychczas podobny profil, musimy zdawać sobie sprawę, że będziemy mieć do czynienia z pokaźną konkurencją wewnątrz Unii Europejskiej. Na razie umowa skupia się na aspektach miękkich, na informacji, szkoleniach, *know-how*. Prawdę powiedziawszy, już teraz dostrzegam poważne bariery dla samodzielnej ekspansji w dziedzinie polskiego przemysłu obronnego. Chciałam zwrócić na to uwagę pana ministra.

Druga kwestia. Od pewnego czasu mam wrażenie, że w zbyt szerokim zakresie stosujemy tryb ratyfikacji bez uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie. Sama umowa nie budzi żadnych moich wątpliwości. Umowa dotyczy jednak dość poważnej dziedziny, która znajduje swoje odzwierciedlenie w konstytucji i w ustawach. Sądzę, że w tym przypadku należałoby rozważyć ratyfikację za uprzednia zgodą wyrażoną w ustawie. Myślę, że rola parlamentu jest ograniczana. Dzieje się to krok po kroku. Przyznam, że to mnie trochę niepokoi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Waszczykowski.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie odnośnie do wypowiedzi pana ministra. Zasadna wydaje się współpraca z krajem, który ma podobny typ uzbrojenia. Czy jednak te plany są realistyczne chociażby ze względów finansowych? Czy będziemy w stanie wysłać okręt na Pacyfik? Czy chociaż jeden polskich samolot F-16 doleci do Chile?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Może przez tydzień doleci.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Czy są jeszcze pytania? Nie ma zgłoszeń. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Kusi mnie, żeby powiedzieć, iż moi koledzy z Ministerstwa Obrony Narodowej byliby bardzo zadowoleni, mogąc udzielić odpowiedzi na te pytania. Oczywiście wyprawa polskiej Marynarki Wojennej na Pacyfik byłaby chyba pionierska w historii. Nie przypominam sobie, żeby kiedykolwiek w historii biało-czerwona bandera wojskowa była na Pacyfiku. Jednak szkolenia pilotów czy przyjazdy instruktorów to elementy, które można wykorzystać.

Chilijczycy dysponują takimi systemami fregat, jak Pułaski i Kościuszko. Mają tendencję do zakupów głównie ze Stanów Zjednoczonych. Niekiedy sprzęt jest zbliżony do tego, który trafia do Polski.

Jeśli chodzi o rywalizację przemysłową, jest to zjawisko powszechne. Staramy się wspierać, jak to możliwe, nasz przemysł obronny. Osobiście angażuję się w te działania. W Chile co 2 lata organizowane są targi obronne. Chcemy, żeby polskie firmy były uczestnikami tych targów. To stanowi najlepsza okazję do prezentacji oferty i promocji. Oczywiście istnieje bariera geograficzna. Koszty transportu są duże. Skoro Chilijczycy przyjechali do Bośni, to jest pole do współpracy. Stronie chilijskiej bardzo zależało na zawarciu porozumienia o współpracy, które umożliwi podejmowanie szeregu przedsięwzięć.

Trudno mi się wypowiadać w kwestii trybu ratyfikacji. Zgodnie ze stanowiskiem rządu proponowany tryb ratyfikacji jest prawidłowy. Potwierdzili to również eksperci sejmowi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pani minister Fotyga przestrzegała raczej przed tym, żeby nie stał się to pewien obyczaj.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

W przypadku umowy dotyczącej współpracy w dziedzinie obronności mam pewne wątpliwości. Czy jest obecny przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych, który mógłby skomentować tę kwestię?

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Panie przewodniczący, mamy eksperta z Departamentu Prawno-Traktatowego, którego możemy poprosić o komentarz.

Naczelnik w Departamencie Prawno-Traktatowym MSZ Piotr Dolata:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Obecnie Polska ma podpisanych ponad 80 umów dwustronnych w dziedzinie wojskowości i spraw obronnych na szczeblu międzyresortowym i międzyrządowym. Większość z nich podlegała zatwierdzeniu albo małej ratyfikacji. Do wyjątków należą przypadki dużej ratyfikacji – kiedy treść umowy spełnia przesłanki art. 89 ust. 1 i art. 90 Konstytucji RP.

Jest to umowa ramowa, dość ogólna. Zarówno Ministerstwo Obrony Narodowej, jak i Ministerstwo Spraw Zagranicznych stoją na stanowisku, że nie są spełnione przesłanki dużej ratyfikacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Pani minister, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pozostawiam kwestię trybu ratyfikacji. Chciałabym skomentować to, co pan minister powiedział na temat wspierania eksportu produktów polskiego przemysłu obronnego. Pan minister mówi o zamiarach, możliwościach, metodach promowania, jakbyśmy nie uczestniczyli w bardzo intensywnej dyskusji na temat integracji w dziedzinie polityki obronnej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Obecnie mamy do czynienia z szeregiem aktów prawa wtórnego UE, które bardzo ograniczają nasze możliwości. Tak naprawdę,

to był jeden z naszych argumentów, że promują one wielkich producentów i państwa, które mają ogromne doświadczenie w eksporcie zbrojeniowym.

Ponieważ w bardzo niewielkim stopniu kwestie unijne są poruszane podczas posiedzeń Komisji Spraw Zagranicznych, prosiłabym, żeby aspekty polityk unijnych, w tym polityki obronnej i bezpieczeństwa, były przedstawiane również na posiedzenia Komisji. To ma związek z rozpatrywaną dziś umową. Wyrażam pewne wątpliwości, bo obawiam się, że umowa zostanie ograniczona do wizyt i kurtuazji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan poseł Szczerski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Chciałbym poprzeć i wzmocnić głos pani poseł Fotygi. Moglibyśmy odbyć posiedzenie Komisji na temat rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej, także w kontekście naszych kontaktów poza Unią. Pan minister skupił się wyłącznie na barierach geograficznych, ale lada moment powstaną poważne bariery regulacyjne, dotyczące realizacji tego typu umów, a także bariery celne. Tak naprawdę będzie to umowa protokolarno-kurtuazyjna, niestanowiąca realnej podstawy współpracy przemysłów obronnych.

Warto dokonać przeglądu tego typu umów i odnieść je do rozwoju regulacji europejskich, dotyczących wspólnej polityki obronnej i bezpieczeństwa. Byłoby bardzo zasadne odbycie posiedzenia Komisji w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Rozumiem, że jest akceptacja tej propozycji ze strony MSZ.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Oczywiście. Sugerowałbym, żeby zaprosić prezesów poszczególnych polskich firm eksportujących uzbrojenie, którzy najlepiej zrecenzują, co robimy dobrze, a co nie.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący. Panie ministrze, nie chodzi o to, żeby prezesi mówili, jakie mają doświadczenie i co mogą, a czego nie mogą. Mogę się domyślać, że mogą sporo. Obecnie znajdujemy się w takiej fazie integracji w ramach Unii Europejskiej, która nakazuje nam spojrzeć na to pod kątem interesów całego sektora obronnego, w tym możliwości konkurowania. To nie jest jedyny aspekt. Ponieważ pan minister przedstawił wyłącznie aspekt bilateralny, wyraziliśmy wątpliwość, że lada chwila będzie to po prostu aspekt czysto kurtuazyjny.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Rozumiem, że wszystko jest jasne. Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie, to stwierdzam, że nikt z posłów w terminie wyznaczonym przez marszałka Sejmu nie zgłosił zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez rząd trybu ratyfikacji. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma uwag.

Proponuję, aby Komisja przyjęła sprawozdanie o niezgłaszaniu zastrzeżeń. Kto jest za przyjęciem sprawozdania? (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie przyjęła sprawozdanie o niezgłaszaniu zastrzeżeń do druku nr 2226.

Przechodzimy do pkt 2 obejmującego sprawy bieżące. Pan przewodniczący Waszczykowski.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Panie ministrze, chciałbym zapytać, czy wczorajsze wystąpienie ministra Sikorskiego na konferencji prasowej, w którym wyraził życzenie, aby w Polsce stacjonowało 10 tys. żołnierzy amerykańskich w sile dwóch brygad, było związane z prima aprilis, czy należy traktować je poważnie?

Dziś rano polski minister obrony narodowej w jednym z wywiadów radiowych powiedział, że formalnie strona polska nie skierowała takiej prośby do NATO. Jak mamy to rozumieć? Zaczyna się jakaś dyskusja w Europie. Obecnie mamy kolejne oświadczenie niemieckie. Niemcy twierdzą, że ewentualne stacjonowanie brygad NATO jest niezgodne

z umowami z Rosją. O jakie umowy z Rosją chodzi? Rozumiem, że przed laty sformułowano pewne deklaracje polityczne, natomiast nie ma umów wiążących.

Dziś po raz kolejny apelowaliśmy o informację ministra w sprawie bieżących relacji z Rosją. Ze względu na działania Rosji domagamy się zwiększenia bezpieczeństwa Polski. Odmówiono nam kolejny raz. Poza krajem odbywa się dyskusja na temat słów, które dezawuuje inny minister obecnego rządu, twierdząc, że to nie była oficjalna prośba do władz NATO. Czy pan może nam przedstawić jakieś wyjaśnienia w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan przewodniczący Iwiński, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję. Dla mnie jest to kolejny przejaw marginalizacji roli Sejmu i naruszania art. 95 pkt 2 Konstytucji, o czym mówiłem już wielokrotnie. Sejm sprawuje kontrolną funkcję nad działalnością Rady Ministrów. Zwłaszcza w odniesieniu do działalności ministra Sikorskiego, często harcowniczej, nie mamy możliwości kontroli. Odwleka się coroczna debata na temat polityki zagranicznej. Być może jest koncepcja, żeby do momentu wyborów do Parlamentu Europejskiego taka debata się nie odbyła. To może być niewygodne dla obecnej koalicji rządowej.

Mam wiele wątpliwości co do zachowania pana ministra Sikorskiego, który często ma racjonalne wystąpienia i pomysły, ale zdarzają mu się również nieprzemyślane działania. Uważam, że Polska w podejściu do Rosji momentami odstaje od głównego nurtu reprezentowanego np. przez Niemcy, a powinna się go trzymać. Jeśli nie dojdzie do debaty na temat polityki zagranicznej, to trzeba zaprosić ministra Sikorskiego, żeby stawił się przed Komisją Spraw Zagranicznych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Sprawy ukraińskie przesunęły debatę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dlaczego minister nie stawi się na posiedzenie Komisji? W takim państwie jak Niemcy jest to standard. Pani kanclerz Merkel przed każdym wyjazdem na ważniejszy szczyt Unii Europejskiej informuje Bundestag o przewidywanym porządku rozmów, a po powrocie relacjonuje przebieg dyskusji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Trudno mi komentować wypowiedzi ministra Sikorskiego i ministra Siemoniaka, ponieważ przed dwiema godzinami wysiadłem z samolotu. Byłem w Dubaju, gdzie przez ostatnie 2 dni promowałem kandydaturę pani Magdaleny Gaj na stanowisko zastępcy sekretarza generalnego ITU. Pani Magdalena Gaj ma duże szanse na objęcie tego stanowiska.

Jeśli chodzi o kolejne pytania pana ministra, oczywiście nie ma żadnych umów międzynarodowych, które zabraniałyby stacjonowania dwóch czy trzech brygad. Czasami nasi oponenci polityczni powołują się na deklarację Rady Północnoatlantyckiej z 1997 r., a więc z okresu przed przyjęciem Polski do NATO, w której zawarte jest sformułowanie „*substantial combat forces*". W swojej pracy dyplomatycznej walczyłem z tym dosyć skutecznie, ale niekiedy ono powraca.

Zależy nam na jak największej liczbie jednostek natowskich czy dowództw natowskich, bądź centrów dowodzenia. Zależy nam na stałych ćwiczeniach, na rotacyjnej obecności, żeby nasze poligony były wykorzystywane do wspólnych ćwiczeń. Rozumiem, że o to chodziło ministrom: Sikorskiemu i Siemoniakowi. Myślę, że krok po kroku zmierzamy w dobrym kierunku. Ściągnęliśmy do Polski 3 batalion łączności NATO. Teraz jego żołnierze pełnią służbę w Turcji, obsługując łączność baterii PATRIOT na granicy turecko-syryjskiej. Mamy natowskie Centrum Doskonalenia Żandarmerii Wojskowej. Razem z MON zabiegamy o to, żeby powstało kolejne centrum.

Walka o instytucje natowskie jest bardzo trudna, bo tych instytucji jest coraz mniej. Jako jedyni przy zmianie struktury dowodzenia Sojuszu otrzymaliśmy batalion łączności. To się dzieje krok po kroku. Ambicje goszczenia elementów struktury dowodzenia NATO są bardzo duże. Każe państwo o to zabiega. Nam stopniowo się to udaje. Jeśli byłyby w Polsce większe siły NATO, to tym lepiej. To jest stały element naszej polityki – więcej NATO w Polsce.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan przewodniczący Waszczykowski.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

To są jednostki do prowadzenia operacji pokojowych NATO poza granicami NATO, w ramach misji pokojowych bądź misji natowskich. Nie są to jednostki, które służą do operacji NATO w obronie państwa członkowskiego. Centrum doskonalenia czy batalion łączności nie mają żadnych zadań obronnych na terenie Polski. Służą do operacji ekspedycyjnych. W dalszym ciągu Polska traktowana jest tak, jakby istniały ograniczenia. 12 samolotów amerykańskich, które przyjechały do Polski, nie służy do ćwiczenia żadnych misji bojowych. Są one wykorzystywane do ćwiczenia pilotażu, startu i lądowania. Nie zostały włączone w misję obrony Polski.

W dalszym ciągu żyjemy w innym świecie. Przygotowujemy naszą armię do działań ekspedycyjnych, w których nie chcemy uczestniczyć, a nie mamy żadnych środków natowskich, aby bronić terytorium Polski. Graniczymy zarówno z ofiarą agresji, jak i z agresorem.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Prosiłbym, żeby konkretne zadania czy plany ćwiczeń samolotów prezentowali przedstawiciele MON, a nie MSZ. Jeśli spojrzymy na strukturę NATO, jest to struktura dowodzenia i łączności. Nie ma brygady NATO. Są to narodowe siły, które mogą realizować misje natowskie. Strukturę z insygniami NATO tworzy ok. 8 tys. oficerów i żołnierzy. W Polsce mamy ok. 500 osób, a więc niecałe 10%. Możemy zabiegać o ściągnięcie do Polski innych dowództw natowskich, ale jest to proces niezwykle długi i skomplikowany. Oczywiście nikt tych dowództw nie chce oddać. Przeniesienie jakiejkolwiek bazy NATO, czy struktury dowodzenia, jest niezwykle trudne.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pani minister.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Żyjemy w ciekawym okresie. Co wypowiedź osoby, to wykładanie kart na stół w sferze publicznej. Nie jestem miłośniczką ministra Sikorskiego. Jeśli bym cokolwiek krytykowała w tej jego wypowiedzi, to to, że nie została ona skoordynowana w ramach rządu i spowodowała taki odzew ministra obrony narodowej. Jeśli już miałabym kogoś krytykować, to bardziej ministra obrony narodowej, zwłaszcza że pięknie wpisał się w oświadczenie niemieckie. Oświadczenie niemieckie było nie dość, że nieprawdziwe, to skandaliczne. Taka jest prawda. Jedyne, co bym zarzuciła ministrowi Sikorskiemu w tej wypowiedzi, to że była niedyplomatyczna, pośpieszna. Takie rzeczy załatwia się innymi kanałami, a nie przez Twittera i media.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.